

# BAŚNIE

I LEGENDY POLSKIE



bardzo Pankracemu sprzyjała, bo był stary i gruby, a Bogumił był urodny i wesoły jak ptak. Za to znów był biedny, a Pankracy w dostatek wszelki opływał i darami Rózię obsypywał. A to naszyjniki z bursztynu i srebra przynosił, a to korale niezwykle od zamorskich kupców kupione, a to wstążki!

A raz nawet podarował jej rękawiczki perełkami na wierzchu wyszywane. Takie, jakie tylko wielkie damy nosiły. Zaś Bogumił? — ledwie mógł słodkie ciastko upiec dla swej ukochanej albo przynieść kwiatki zerwane na łące czy w lesie.

Któregoś dnia, gdy szedł samotnie, daleko za miastem, leśną drogą, spostrzegł nad małym jeziorkiem kępkę niezapominajek. Pomyślał, że są błękitne jak oczy jego ukochanej, i pochylił się nad wodą. I wtedy spostrzegł, że w wodzie pływa, przebierając z trudem łapkami, niezwykle duża pszczoła. Skrzydełka miała zmoczone i bliska już była utonięcia, gdy Bogumił litościwie podsunął jej listek i troskliwie wydobyl z wody.

W chwilę potem słońce osuszyło jej skrzydełka i pszczoła odleciała z wesołym brzęczeniem.

Wtem zdało się Bogumiłowi, że słyszy tuż za sobą jakiś cichy głos — ni to świergot ptaka, ni to brząkanie struny. Obejrzał się więc i aż usta otworzył ze zdumienia — bo oto na kołyszącej się gałązce kaliny, niczym na tronie, siedziała maleńka osóbką w złocistej koronie. I Bogumił już od razu wiedział, bo nie darmo bajek się w dzieciństwie od starej babki nasłuchiwał, że nie jest to nikt inny, jak tylko sama królowa krasnoludków.







od razu do aresztu się udać, wolę rady oznajmić i, oprócz darowania życia, nagrodę śmiałkowi przyobiecać.

W tym czasie w miejskim areszcie było dwóch przestępców na ścięcie toporem skazanych, na których wyrok miano lada dzień wykonać. Kiedy im przedstawiono propozycję rady i burmistrza, najpierw zapadło głuche milczenie, a potem pierwszy powiedział:

— Dziękuję za łaskę, ale wolę katowski miecz lub szubieniczny sznur aniżeli śmierć straszliwą przez gada zadaną. Nie zgadzam się!

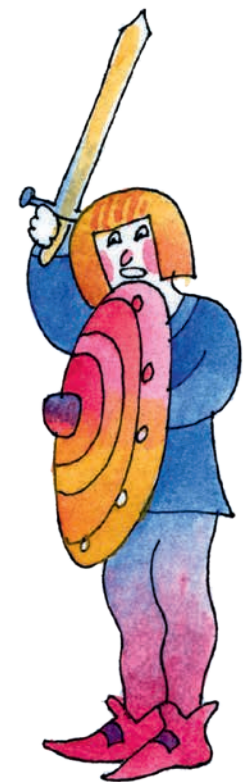
Oczy rajców spoczęły na drugim nieszczęśniku. Ten wyprostował się, podniósł głowę, spojrzął na rajców i rzekł krótko:

— Jestem gotów!

Gdy wieść o tym dotarła do mieszkańców Warszawy, radość wielka zapanowała na ulicach. U najlepszego mistrza zamówiono „zbroję” lustrzaną, a gdy ta była już gotowa, ubrano w nią odważnego skazańca i tłumnie, wśród wiwatów, pod spaloną kamieniczkę, siedzibę bazyliuszka, zaprowadzono.

Przeżegnał się skazaniec, tłum westchnął w jego intencji i śmiałek, błyskając zwierciadłami, stąpać zaczął do podziemi.

Cisza rozdzwoniła się nad głowami zebranych, oczy wszystkich z napięciem wbijały się w ciemną czeluść,







— Tatarzy! — krzyknął Jarek i runął w pustą ulicę.  
— Ludzie! Za broń chwytać! Tatarzy!

— Czego wrzeszczysz? — Dwóch strażników miejskich, którzy zdrzemnęli się gdzieś pod murem, zmęczeni nocnym czuwaniem, wpadło na Jarka.

— Zbudzić trzeba... Tatarzy! — bełkotał chłopiec, krztusząc się własnym oddechem.

— Tatarzy! — przerazili się strażnicy. Nasłuchiwali przez chwilę. — Uciekać, póki czas! A i ty zmykaj, jeśli ci życie miłe!

— Kiedy nie wiem...

— Na co czekasz? Każda chwila droga! — krzyknęli mu jeszcze i zniknęli za rogiem ulicy.

Biegł coraz szybciej.

W niedługi czas potem w całym mieście słycać było trzask gwałtownie otwieranych bram i nawoływania:

— Co to się dzieje?!

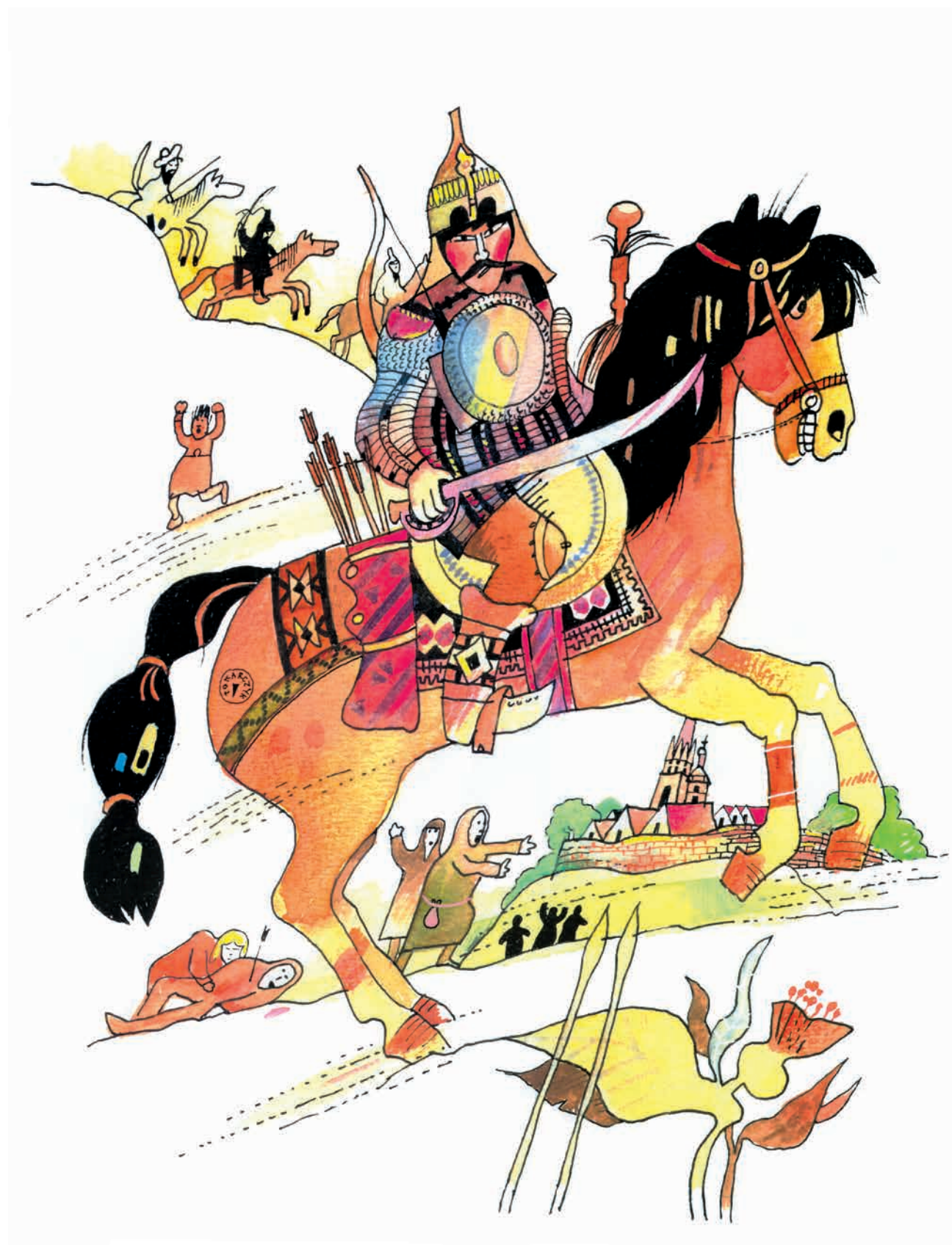
— Nie świt jeszcze przecież, a trąbka gra z wieży...

— Co też ten strażnik robi, żeby ludzi przed czasem ze snu zrywać?

A może coś się stało?

Ktoś wreszcie zawołał:

— Toż nie słyszycie, co się dzieje? Tatarzy pod miastem!





WSTĘP .....	5
<b>Legenda o pieśni</b> JANUSZ KORCZAK .....	11
<b>Orle gniazdo</b> STANISŁAW ŚWIRKO .....	14
<b>Książę Popiel i myszy</b> MARIAN ORŁOŃ .....	18
<b>Piast</b> CECYLIA NIEWIADOMSKA .....	24
<b>Założenie Poznania</b> STANISŁAW ŚWIRKO .....	29
<b>Trębacz ratuszowy i król kruków</b> CZESŁAW KĘDZIERSKI .....	33
<b>Przedziwna historia o koziołkach poznańskich</b> STANISŁAW ŚWIRKO .....	40
<b>Legenda o babilonie</b> ARTUR OPPMAN (OR-OT) .....	48
<b>Królowa Bałtyku</b> LUCJAN SIEMIŃSKI .....	52
<b>Diabeł Powsinoga</b> GRACJAN BOJAR-FIJAŁKOWSKI .....	56
<b>Kto pierwszy zapalił ogień na Rozewiu?</b> FRANCISZEK FENIKOWSKI .....	65
<b>Lwy z gdańskiego ratusza</b> MARIAN ORŁOŃ .....	70
<b>Jak bochen chleba w kamień się zamienił</b> EWA SZELBURG-ZAREMBINA .....	73
<b>Łopata małego piekarczyka</b> MARIA KRÜGER .....	75
<b>Toruńskie pierniki</b> MARIA KRÜGER .....	79
<b>Pierścien orlicy</b> IRENA KWINTOWA .....	86
<b>Sieja w jeziorze Wigry</b> JADWIGA CHRZĄSZCZEWSKA, JADWIGA WARŃKÓWNA .....	96
<b>Jak łomżyńskie wiedźmy wyniosły się z miasta</b> ZDZISŁAW NOWAK .....	100
<b>Legenda o Warsie i Sawie</b> WANDA CHOTOMSKA .....	112
<b>Syrena</b> ARTUR OPPMAN (OR-OT) .....	117
<b>Bazyliżek</b> MARIAN ORŁOŃ .....	125
<b>Pustelnia Trzech Krzyży</b> ZDZISŁAW NOWAK .....	131
<b>Złota kaczka</b> ARTUR OPPMAN (OR-OT) .....	139
<b>Słowo się rzekło, kobyłka u płota</b> ZDZISŁAW NOWAK .....	145
<b>Skarby w Tęczynie</b> MARIA KRÜGER .....	155
<b>Boruta</b> KAZIMIERZ WŁADYSŁAW WÓJCICKI .....	158



<b>Diabelski most</b> WG OSKARA KOLBERGA .....	161
<b>Ojcowska legenda</b> MARIA KRÜGER .....	164
<b>Wieża Trzech Płaszczy</b> MARIA KRÜGER .....	167
<b>Twardowski</b> KAZIMIERZ WŁADYSŁAW WÓJCICKI .....	171
<b>Głowy wawelskie</b> MARIA KRÜGER .....	177
<b>Wiano Świętej Kingi</b> WŁADYSŁAW LUDWIK ANCZYC .....	180
<b>Grota króla Łokietka</b> ZDZISŁAW NOWAK .....	182
<b>O Wandzie, co nie chciała Niemca</b> MARIAN ORŁOŃ .....	189
<b>Przerwany hejnał</b> MIRA JAWORCZAKOWA .....	193
<b>O wawelskim smoku, królu Kraku i szewcu Skubie</b> MARIAN ORŁOŃ .....	197
<b>Legenda o Skarbniku</b> GUSTAW MORCINEK .....	200
<b>Zuzanka i utopce</b> GUSTAW MORCINEK .....	206
<b>Legenda o Wiśle</b> HANNA ZDZITOWIECKA .....	213
<b>O tym, jak Janosik przez piekło wędrował</b> ANDRZEJ ŻAK .....	216
<b>Janosik</b> MARIAN ORŁOŃ .....	225
<b>Legenda o Podhalu</b> WŁADYSŁAW ORKAN .....	230
<b>O śpiących rycerzach w Tatrach</b> JAN KASPROWICZ .....	234
<b>Legenda o Morskim Oku</b> HANNA ZDZITOWIECKA .....	242
<b>Waligóra – Wyrwidąb</b> KAZIMIERZ WŁADYSŁAW WÓJCICKI .....	246
<b>Jak Dunajec popłynął</b> MARIA KRÜGER .....	251
<b>Jak powstały Karpaty</b> MARIA KRÜGER .....	254
<b>Liczyrzepa</b> MARIAN ORŁOŃ .....	257
<b>Żywa woda</b> MARIAN ORŁOŃ .....	260
<b>O okrutnym zbójcu Madeju i jego łożu</b> MARIAN ORŁOŃ .....	264
<b>Szewczyk Dratewka</b> JANINA PORAZIŃSKA .....	270
MIROSLAW TOKARCZYK, NOTA BIOGRAFICZNA .....	281